

SPRAWIEDLIWI DLA ZASOBÓW ŚWIATA

Polska dołącza do grona krajów, które są za utworzeniem globalnego systemu podziału korzyści wynikających z użytkowania zasobów przyrodniczych. Las tropikalny jako źródło niezliczonych substancji potrzebnych m.in. do produkcji leków – od teraz będzie uwzględniony w dzieleniu profitów z ich wykorzystania. Protokół z Nagoi podpisał w Nowym Jorku **Janusz Zaleski**, podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska.

Sprawiedliwy podział korzyści między tzw. dawcami i biorcami zasobów genetycznych to główne założenie Protokołu z Nagoi, dokumentu uzupełniającego Konwencję o różnorodności biologicznej. Ceremonia podpisania protokołu odbyła się 21 września podczas 66. sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Polska jest jednym z 54 krajów świata, które już zadeklarowały przystąpienie do protokołu.

Zasoby genetyczne to pojęcie, które dotąd ignorowano, a kryją się pod nim m.in. lasy tropikalne, tundra czy tajga. Kraje rozwijające się, które są na świecie największymi „dostawcami” tych zasobów dzięki protokołowi zyskają prawo do udziału w korzyściach, które przynoszą wytworzone z ich wykorzystaniem produkty – nawet jeśli te

przebywają drogę do odległych zakątków świata.

Co to oznacza konkretnie? Zagadnienia, jakie reguluje dokument to m.in.: dostęp do zasobów genetycznych, uczciwy i sprawiedliwy podział korzyści, współpraca transgraniczna, monitoring wykorzystania zasobów genetycznych, transfer technologii, ale też mechanizmy i zasoby finansowe. Oznacza to, że po ratyfikacji protokołu na bazie jego zapisów, kraj rozwijający się będzie mógł mieć udział w przyszłych zyskach w komercyjnym wykorzystaniu zasobów pozyskanych z jego terenu.

– *Podmioty przekazujące np. nasiona będą mogły domagać się korzyści płynących z wykorzystania tych nasion do produkcji kosmetyków lub farmaceutyków. Jeśli np. na bazie rośliny*

pozyskiwanej z Peru produkuje się określony rodzaj rzadkiego leku, to producenci będą zobowiązani do uwzględnienia w zyskach z jego sprzedaży udziału właścicieli tych zasobów lub wynagrodzenia ich w jakiś inny sposób, uzgodniony wcześniej w zawartym kontrakcie – wyjaśnia **Bożena Haczek** z Ministerstwa Środowiska. – *Choć na takie konkretne zastosowania przepisów protokołu musimy jeszcze poczekać, podpisanie go przez Polskę jest ważnym sygnałem na potwierdzenie gotowości naszego kraju do dalszych działań na rzecz zachowania różnorodności biologicznej na świecie.*

Protokół pozwoli domagać się dawcom zasobów genetycznych uzyskiwania materialnych i niematerialnych korzyści z przyszłego wykorzystania tych zasobów, czyli nie tylko



pieniędzy, ale na przykład systemu stypendiów czy udziału w *know-how* danego procesu technologicznego. Jest to szczególnie istotne dla krajów rozwijających się, posiadających znaczną różnorodność biologiczną i dostarczających przede wszystkim krajom wysoko rozwiniętym zasobów przyrodniczych. Dzięki nim te z kolei mogą je rozmnażać, wykorzystywać w procesach technologicznych, uzyskiwać nowe organizmy, a z nich nowe produkty. Taką drogę pokonuje np. wiele składników kosmetyków. Ale przepisy protokołu będą miały też wpływ na działalność m.in. ogrodów botanicznych i zoologicznych, firm biotechnologicznych, farmaceutycznych, kosmetycznych czy instytutów naukowych.

– *Unia Europejska jest liderem globalnych negocjacji na rzecz różnorodności biologicznej. Protokół z Nagoi tworzy międzynarodowe ramy prawne umożliwiające Stronom Konwencji dostęp do zasobów genetycznych innych krajów oraz uzyskanie sprawiedliwych korzyści za dostarczenie im swoich zasobów. W ten sposób zbliżamy się do skutecznych środków globalnej ochrony różnorodności biologicznej. Cieszę się, że Polska podpisuje Protokół z Nagoi w czasie swojej prezydencji w Unii, bo traktujemy to jako ważny gest polityczny i wsparcie dla europejskiej polityki ochrony różnorodności biologicznej* – wyjaśnia wiceminister Janusz Zaleski.

Protokół z Nagoi o dostępie do zasobów genetycznych oraz sprawiedliwym i równym podziale korzyści wynikających z wykorzystania tych zasobów precyzuje postanowienia artykułu 15 Konwencji o różnorodności biologicznej. Protokół został przyjęty przez Strony podczas 10. posiedzenia Konferencji Stron Konwencji (Nagoya, Japonia, 11–15 października 2010 r.).

Obecnie Komisja Europejska bada, jakich zmian prawnych i instytucjonalnych będzie wymagało od krajów unijnych włączenie w system wymagany postanowieniami protokołu. Polska podpisując go zobowiązała się tak jak inne kraje m.in. do stworzenia odpowiednich organów krajowych, punktów kontaktowych i kontrolnych. W ustalanych przez poszczególne kraje ramach prawnych obowiąz-

wanie protokołu oznaczać będzie zapewne uwzględnianie biznesowych kontraktów regulujących globalne przepływy zasobów genetycznych – środowisko zaczyna liczyć się w globalnym rachunku.

Protokół jest otwarty do podpisania przez Strony Konwencji w Siedzibie Głównej Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku. Po jego podpisaniu, kraje – sygnatariusze przystąpią do procedury ratyfikacji, która finalnie (po ratyfikacji protokołu przez minimum 50 krajów) doprowadzi do jego wejścia w życie.

Podczas wizyty w Nowym Jorku, tego samego dnia, wiceminister Zaleski wziął udział w Spotkaniu Wysokiego Szczebla nt. pustynnienia, które odbyło się na marginesie 66. sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ oraz w lunchu na zaproszenie Federalnego Ministra Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, Europejskiego Komisarza ds. Środowiska oraz Sekretarza UNCCD pn. Seated Luncheon & Discussion “The Economics of Land Degradation – Why we need to invest in our common future”. Zapobieganie pustynnieniu jest niezwykle ważne z punktu widzenia społecznego i gospodarczego, jak również przeciwdziałania

utracie różnorodności biologicznej. Ochrona różnorodności biologicznej to jedno z priorytetowych zadań, jakie stawia sobie polska prezydencja w ramach swojej misji w obszarze ochrony środowiska: kształtowania nowych ram środowiska. Różnorodność biologiczna to różnorodność form życia: roślin, zwierząt i mikroorganizmów występujących na Ziemi. Z powodu jej dramatycznego zmniejszenia się na całej kuli ziemskiej korzyści, które czerpiemy z natury, przez ostatnie 50 lat gwałtownie spadły, a w wyniku tego pewne ekosystemy będą mogły ulec trwałym zniszczeniom. Ocenia się, że

wymieranie gatunków spowodowane działalnością ludzi (antropogeniczne) jest tysiącrotnie szybsze niż tempo „naturalne” typowe dla długofalowej historii Ziemi (Milenijna Ocena Ekosystemów 2005b).

Dlatego zadaniem polskiej prezydencji – w zakresie różnorodności biologicznej – będzie kontynuacja prac związanych z wdrażaniem unijnego planu działań na rzecz bioróżnorodności. Jednym z najważniejszych barier



Foto: Jacek Zysk

Cieszę się, że Polska podpisuje Protokół z Nagoi w czasie swojej prezydencji w Unii, bo traktujemy to jako ważny gest polityczny i wsparcie dla europejskiej polityki ochrony różnorodności biologicznej – wyjaśnia wiceminister Janusz Zaleski.

z jakimi Unia Europejska będzie musiała sobie poradzić, aby spełnić cele znaczącego powstrzymania utraty różnorodności biologicznej w 2020 r. będzie zapewnienie finansowania tych działań. Warunkiem skuteczności prowadzonych prac będzie również integrowanie ochrony różnorodności biologicznej z różnymi sektorami gospodarki. Polska podczas przewodnictwa w Radzie UE zamierza moderować dyskusję o instrumentach, które mogą wspomagać osiągnięcie celu powstrzymania utraty różnorodności biologicznej m.in. w planowaniu przestrzennym i gospodarce leśnej.

Ministerstwo Środowiska